

Sygn. akt: III U 378/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 sierpnia 2014 r. w O.

sprawy z odwołania J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 27.03.2014r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje J. G. prawo do emerytury od dnia 01.03.2014r.,
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. na rzecz J. G. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

J. G. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 27.03.2014r., znak (...), którą odmówiono mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu wskazał, że do okresu zatrudnienia nie zaliczono mu pracy w okresie od 13.02.1970r. do 27.07.1974r. w gospodarstwie rolnym rodziców.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie. Podał, że J. G. w latach 1970 – 1974r. uczęszczał do Technikum Mechanicznego w Ł., oddalonego o 60 km od miejsca zamieszkania, nie mógł więc pracować co najmniej 4 godziny dziennie w gospodarstwie rolnym. Nie uwzględniono mu również okresu od 19.08.1992r. do 07.09.1992r., ponieważ odwołujący się przebywał na urlopie bezpłatnym. Biorąc powyższe pod uwagę Oddział ZUS stwierdził, że ubezpieczony J. G. nie spełnił warunków do nabycia prawa do emerytury według przepisów art. 184

ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ na dzień 01.01.1999r. nie osiągnął 25 -letniego ogólnego stażu pracy. Dlatego też Oddział ZUS decyzją z dnia 27.03.2014r. odmówił mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje :

W dniu 18.03.2014r. J. G. (ur. (...)) złożył w Inspektoracie ZUS w O. wniosek o ustalenie uprawnień do wcześniejszej emerytury, na podstawie przepisów ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Na podstawie przedstawionych przez odwołującego dokumentów **Oddział ZUS ustalił, że J. G. udowodnił na dzień 01.01.1999r. okres pracy w ilości 24 lata i 6 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 23 lata, 10 miesięcy i 12 dni okresów składkowych oraz 1 miesiąc i 24 dni okresów nieskładkowych.** Staż pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze to 18 lat, 10 miesięcy i 29 dni.

Zakład nie uwzględnił odwołującemu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w Z. w okresie od 13.02.1970r. do 27.07.1974r., ponieważ w okresie tym odwołujący się odbywał naukę w oddalonym o około 60 km od (...) Technikum (...) w Ł.. Do stażu pracy **nie zaliczono odwołującemu się także okresu od 19.08.1992r. do 07.09.1992r.,** ponieważ odwołujący się przebywał na urlopie bezpłatnym.

Biorąc powyższe pod uwagę Oddział ZUS stwierdził, że ubezpieczony nie spełnił warunków do nabycia prawa do emerytury według przepisów art. 184 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ na dzień 01.01.1999r. nie osiągnął wymaganego 25 -letniego ogólnego stażu pracy i **decyzją z dnia 27.03.2014r. odmówiono mu prawa do tego świadczenia.** (k. 24 a.e. nr (...))

Od w/w decyzji J. G. złożył odwołanie do Sądu Okręgowego w Ostrołęce.

Odwołanie jest zasadne i skutkuje zmianą zaskarżonej decyzji.

Zgodnie z art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wiek emerytalny ubezpieczonych urodzonych po dniu 30.09.1953 r. wynosi co najmniej 67 lat.

Natomiast na podstawie art. 184 ww. ustawy w związku z §4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura, jeżeli ubezpieczony spełnił łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu wejścia w życie przepisów cytowanej ustawy emerytalnej, tj. 01.01.1999r. udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 dla mężczyzn, w tym: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, wynoszący co najmniej 15 lat.

Zgodnie zaś z art. 10 ust. 1 pkt 3 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się przypadające przed dniem 01.01.1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Przepis ten nie precyzuje, na jakich warunkach wykonywanie czynności w gospodarstwie rolnym może zostać uznane za pracę w tym gospodarstwie, jednak zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem (por. wyrok SN z dnia 28.05.1997r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 23/1997 poz. 473, wyrok SN z dnia 3.12.1999r., II UKN 235/90 OSNAPiUS 7/2001, poz. 236, wyrok SN z dnia 3.07.2001r. II UKN 466/00, OSNPUSiSP 7/2003 poz. 186) można przyjąć, że warunkiem uznania takich czynności za pracę w gospodarstwie rolnym jest wykonywanie tych czynności przez osobę spełniającą kryteria „domownika” z art. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - tj. osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa lub w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie oraz w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy (tj. przekraczającym 4 godziny dziennie).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy praca J. G. w gospodarstwie rolnym rodziców w Z. w okresie od 13.02.1970r. do 27.07.1974r. mogła stanowić uzupełnienie okresu wymaganego do przyznania prawa do emerytury.

W niniejszej sprawie zastosowanie ma ustawa z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U.1989.24.133 j.t.), która zawiera definicję gospodarstwa rolnego. W pierwotnym brzmieniu art. 2 pkt 4 w/w ustawy definiował gospodarstwo rolne jako będące we władaniu tej samej osoby nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą obejmującą grunty rolne i leśne wraz z budynkami, urządzeniami i inwentarzem, oraz prawa i obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa - o powierzchni co najmniej 0,5 ha. Definicja ta uległa zmianie dopiero z dniem 01.01.1989r. na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24.02.1989r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym, który zawęził pojęcie gospodarstwa rolnego tylko do takich nieruchomości rolnych, w których powierzchnia użytków rolnych przekraczała 1 ha.

W omawianej sprawie istotne było więc ustalenie, czy rodzice J. G. posiadali gospodarstwo rolne i czy odwołujący się był domownikiem i pracował w tym gospodarstwie przed ukończeniem 16 roku życia.

Na okoliczność powyższego Sąd dopuścił dowód z akt emerytalnych, zeznań świadków i odwołującego się.

Z akt emerytalnych wynika, że Starostwo Powiatowe w O. u wydało zaświadczenie z dnia 14.03.2014r. potwierdzające, że małżonkowie A. i E. G. posiadali na terenie gminy Z. w latach 1970 – 1972 gospodarstwo rolne o powierzchni 5,51 ha. **W latach 1972 – 1974 byli właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 3,02 ha.** (k. 7 akt kap. pocz.).

Odwołujący się złożył do akt emerytalnych **świadcstwo dojrzałości** wystawione w dniu 12.06.1974r. przez pięcioletnie Technikum Mechaniczne w Ł.. (k. 9 akt kap.pocz.).

Na okoliczność pracy J. G. w gospodarstwie rolnym Sąd przesłuchał świadków: J. K. (1), Z. P. i M. Z. oraz odwołującego się w charakterze strony.

Świadek J. K. (1) zeznał, że z odwołującym razem kończyli szkołę podstawową i zamieszkiwali niedaleko siebie w Z.. J. G. po szkole podstawowej podjął naukę w technikum w Ł.. Dojeżdżał do szkoły pociągiem ok. 40 km. Świadek wyjeżdżał do szkoły ok. 7 rano, a odwołujący się jeszcze wcześniej. Świadek wracał około godziny 15, a odwołujący podobnie, często spotykali się po szkole. J. G. mieszkał z rodzicami na 6 czy 7 hektarowym gospodarstwie. Odwołujący się pracował przy żniwach, sianokosach, obrządku, miał dużo pracy, przynajmniej 4 godziny dziennie. Zimą w szklarni uprawiali pomidory. Prace polowe zaczynały się od marca -kwietnia, zależało od pogody. Rodzice odwołującego się posiadali konia, parę krów, uprawiali truskawki, pomidory ziemniaki. warzywa. Na gospodarstwie byli tylko rodzice, matka nie pracowała poza gospodarstwem, a ojciec trudnił się szklarstwem (rozprawa z dnia 06.08.2014r., adnotacja 00:04:38, k. 21 a.s.).

Świadek Z. P. zeznał, że od 1972r. pracował jako dyżurny ruchu na stacji Z. i widział, jak pan G. dojeżdżał do szkoły w Ł.. Odjeżdżał pociągiem ok. godziny 6:10 lub 15 z M. w kierunku B.. Ze szkoły wracał pociągiem po godzinie 14. Było to i w soboty. Jego rodzice uprawiali warzywa na sprzedaż: marchew, pomidory, kapustę. Sprzedażą zajmowała się matka, miała ona problemy z nogami, dlatego czasami sprzedawał odwołujący. Posiadali tzw. cieplarnię i tam sprzedawali warzywa. Świadek jeździł tam po warzywa. Widział, jak odwołujący się jeździł furmanką z ojcem, widywał go przy pracach na gospodarstwie. Do B. wiele osób nie jeździło, więc świadek zapamiętał odwołującego (rozprawa z dnia 06.08.2014r., adnotacja 00:10:32, k. 21 a.s.).

Świadek M. Z. zeznał, że z był sąsiadem odwołującego się. Gospodarstwo rodziców odwołującego położone było w Z., w S. i w G.. Na tamte czasy to było średnie gospodarstwo, niezmechanizowane. Świadek widział odwołującego przy wszystkich pracach w gospodarstwie, tj. przy zbieraniu, przy wykopkach, przy zwózce, przy pieleniu, sadzeniu. Mieli szklarnię, gdzie były warzywa na sprzedaż, hodowali bydło, konie. Świadek widywał odwołującego się w różnych godzinach, także w roku szkolnym, a w czasie żniw od samego rana do wieczora. Zimą pomagał on przy obrządki zwierząt. Odwołujący miał rodzeństwo, dwie siostry, starszą i młodszą, świadek na gospodarstwie widywał je bardzo rzadko. Zdaniem świadka J. G. pracował na pewno więcej niż 4 godziny dziennie (rozprawa z dnia 06.08.2014r., adnotacja 00:15:24, k. 21 a.s.).

Odwołujący się J. G. przesłuchany w charakterze strony zeznał, że pracował i mieszkał na gospodarstwie rolnym rodziców – A. i E. G., położonym w Z.. Łapy i Z. są na trasie B. - W.. Miał dwie siostry, starsza C. nie pomagała w gospodarstwie od roku 1970. Siostra starsza (o dwa lata) mieszkała w Z., a młodszą (o dwa lata) uczyła się w Ł. i kiedy poszła do szkoły, to mieszkała w Ł.. Odwołujący się w lutym 1970r. ukończył 16 lat. W tym czasie uczył się od poniedziałku do soboty w technikum mechanicznym w Ł., dojeżdżał 58 km w jedną stronę. Pociągi jeździły dosyć często. Były na pewno 4 pociągi dziennie w jedną stronę. Wyjeżdżał rano o godzinie 6:15 pociągiem do Ł.. Do stacji kolejowej miał 5-10 minut rowerem. Jechał pociągiem godzinę, po 7.00 był w Ł., miał 5 minut do szkoły. Lekcje było 5- 6, do domu wracał na 14:20. Po powrocie do domu jadł obiad i zajmował się pracami w gospodarstwie. W okresie sianokosów zwoził siano, pracował przy orce, sprzężnowaniu, przy warzywach, przyprowadzał 4 krowy z pastwiska, obrządzał je. Oprócz tego rodzice zajmowali się warzywnictwem, sadzili około 4 tysięcy sztuk pomidorów, kapustę, kalafiora, ogórki, i inne warzywa. Rodzice co tydzień w środę sprzedawali na rynku warzywa, a oprócz tego młodszą siostrą, która była w podstawówce sprzedawała to przed domem, codziennie. Starsza miała obowiązki typu pielenie, podlewanie. Z inwentarza były krowy, konie, 2-4 świni. Gospodarstwo miało ok. 4 ha, była to ziemia orna i 1,5 ha pastwiska, które ojciec dodatkowo dzierżawił. Kiedy odwołujący się wracał ze szkoły, to pracował do godz. 20:00, 21:00. Lekcje odrabiał później, albo w pociągu. W ciągu tego czasu pracował co najmniej 4 godziny dziennie. Nigdy nie był na wakacjach, ani na ferii, bo było dużo pracy. Łączenie pracy w gospodarstwie z nauką odbiło się na słabych ocenach, nie chodził też na żadne dodatkowe zajęcia. W wakacje i ferie, szczególnie w wykopki, pracował od świtu do wieczora. W gospodarstwie rolnym głównie pracowała matka, która nie była zatrudniona nigdzie zawodowo, odwołujący, starsza siostra i ojciec. Ojciec trochę dorabiał, trudnił się szklarstwem. Starsza siostra uczyła się wcześniej, też w Ł., w liceum pedagogicznym. Najcięższe prace robili mężczyźni, a lżejsze kobiety. Ojciec i odwołujący się kosili, matka zbierała, potem razem wiązali. Rodzice nie byli chorowici. Nie korzystali z pomocy innych osób (rozprawa z dnia 06.08.2014r., adnotacja 00:19:31, k. 22 a.s.).

Zdaniem Sądu, zeznania świadków i odwołującego się zasługują na wiarę. Są one spójne, logiczne i w większości korespondują ze sobą. Świadkowie J. K. (1) i M. Z. mieszkali w pobliżu, mają więc bezpośrednią wiedzę na temat faktu wykonywania przez odwołującego pracy w gospodarstwie i jej rozmiarów, zaś Z. P. widział, jak J. G. codziennie dojeżdżał do szkoły w Ł., kupował też warzywa, przy uprawie których pracował odwołujący się. Świadkowie, będący sąsiadami, widzieli odwołującego się w różnych godzinach, także w roku szkolnym, a w czasie żniw od samego rana do wieczora. Zimą także pracował on w gospodarstwie - pomagał przy obrządki zwierząt. Gospodarstwo rolne było niezmechanizowane, jest więc oczywiste, że wymagało zwiększonego nakładu pracy, tym bardziej, że matka miała żylaki, starsza siostra od 1970r. nie pomagała już w gospodarstwie, młodszą podczas nauki w szkole mieszkała w Ł., a ojciec pracował także poza gospodarstwem. Wówczas to na odwołującego się przeszła znaczna część obowiązków. Jakkolwiek brak jest w zeznaniach świadków dokładności co do okresu pracy odwołującego się w gospodarstwie i

wymiaru czasu tej pracy, to jednak zgodnie stwierdzili, że pracował on w tym gospodarstwie przez cały sporny okres, co najmniej 4 godziny dziennie. Podnieść należy, iż brak idealnej precyzji zeznań świadków nie może być podstawą do uznania ich za niewiarygodne, bo od chwili świadczonej przez ubezpieczonego pracy w gospodarstwie rolnym upłynęło ponad 40 lat, a przy tym nie sposób pamiętać dokładnie, o której godzinie rozpoczynał pracę, o której kończył i co w danym dniu robił. Sąd uznał też za rzetelne zeznania samego odwołującego, który twierdził, że rozpoczął pracę w gospodarstwie po powrocie ze szkoły, po zjedzeniu posiłku, i pracował do godziny 20.00 – 21.00. Zwoził on siano, pracował przy orce, sprzężynowaniu, przy wykopkach, warzywach: pomidorach, kapuście, kalafiorach, ogórkach, itp., trzodzie chlewnej, koniach i bydle. Nigdy nie był na wakacjach, ani na feriach, a lekcje częściowo odrabiał w pociągu, co odbiło się na stopniach z nauki. Zeznania odwołującego się odnośnie tego, że starsza siostra C. od 1970r. nie pracowała na gospodarstwie potwierdza Zaświadczenie wystawione w dniu 08.06.2002r. przez Zespół Szkół im. (...) AK w M., w którym wskazano, że od 01.09.1970r. była ona zatrudniona na stanowisku nauczyciela (k.19 a.s.). Pracy rolniczej było zawsze bardzo dużo, zwłaszcza, że gospodarstwo nie było zmechanizowane.

J. G. w dniu 12.02.1970r. ukończył 16 lat, a do 5- letniego technikum uczęszczał w latach 1969 – 1974r. Sporny okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców przypada więc na czas nauki szkolnej. Zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym nie sprzeciwia się fakt równoległej nauki, gdyż okoliczności faktyczne wskazywały na potrzebę pomocy domownika w gospodarstwie i na realną możliwość pogodzenia pracy w gospodarstwie z nauką, tym bardziej, że Ł. i Z. położone są na trasie B. – W., dziennie były 4 pociągi w jedną stronę. Odwołujący się do szkoły jeździł pociągiem, podróż trwała około godzinę, a to czyni uprawnionym stwierdzenie, że w okresie tym odwołujący się pracował w gospodarstwie rolnym co najmniej 4 godziny dziennie. Taki wymiar czasu pracy w gospodarstwie rolnym pozwala na zaliczenie okresu tej pracy do stażu pracy odwołującego się w zakresie niezbędnym do uzupełnienia stażu koniecznego do przyznania emerytury.

ZUS zaliczył odwołującemu się 24 lata i 6 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zamiast wymaganych 25 lat. Zaliczenie okresu od 13.02.1970r. do 27.07.1974r., tj. 4 lat, 5 miesięcy i 12 dni pracy w gospodarstwie rolnym rodziców powoduje, że odwołujący się spełnia wszystkie ustawowe przesłanki konieczne do uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie J. G. zasługuje na uwzględnienie i dlatego też na podstawie art. 47714 §2 k.p.c. w punkcie 1 wyroku dokonał stosownej zmiany zaskarżonej decyzji, przyznając odwołującemu się prawo do emerytury od dnia 01.03.2014r. Zgodnie bowiem z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującemu się prawo do emerytury, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego co do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010r. II UK 330/09, LEX 604220).

Ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji było ustalenie, czy odwołujący się pracował w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Dopiero postępowanie sądowe, dowody z zeznań świadków - pozwoliły na ustalenie powyższego. Reasumując w/w rozważania należy uznać, iż organowi emerytalnemu nie można przypisać odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

W punkcie 3 wyroku orzeczono o kosztach zastępstwa prawnego, udzielonego odwołującemu się przez adwokata J. K. (2) zasądzając od ZUS na rzecz J. G. kwotę 60 zł. Orzeczenie to wydano na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

1